

Radzimy, co zrobić, jeżeli zginie nam karta płatnicza, a nie pamiętamy numeru telefonu do banku

Ratunku – skradli mi kartę!

Józef Lonczak

Ukradziono ci lub zgubiłeś karty płatnicze? Czy wiesz, w jaki sposób je zastrzec, by nikt nie wyprowadził z konta twoich pieniędzy? Odpowiedź wydaje się prosta. Wystarczy zadzwonić do banku i powiadomić o tym przykrym zdarzeniu.

Niby proste. Jednak problem polega na tym, że mało kto pamięta numer telefonu alarmowego. Ten numer jest zawsze zapisany na odwrocie karty, ale co nam z tego, skoro właśnie karta została skradziona. A w wyścigu ze złodziejem liczy się każda minuta.

Centrala Kart Kredytowych

Jeżeli zginie nam karta płatnicza, a nie pamiętamy numeru telefonu do banku, możemy skorzystać z usług działającej od niedawna Centrali Kart Kredytowych. Dzwoń pod numer 9584, zostaniemy połączeni z alarmowym numerem telefonu banku-wystawcy i tam będziemy mogli zastrzec kartę.

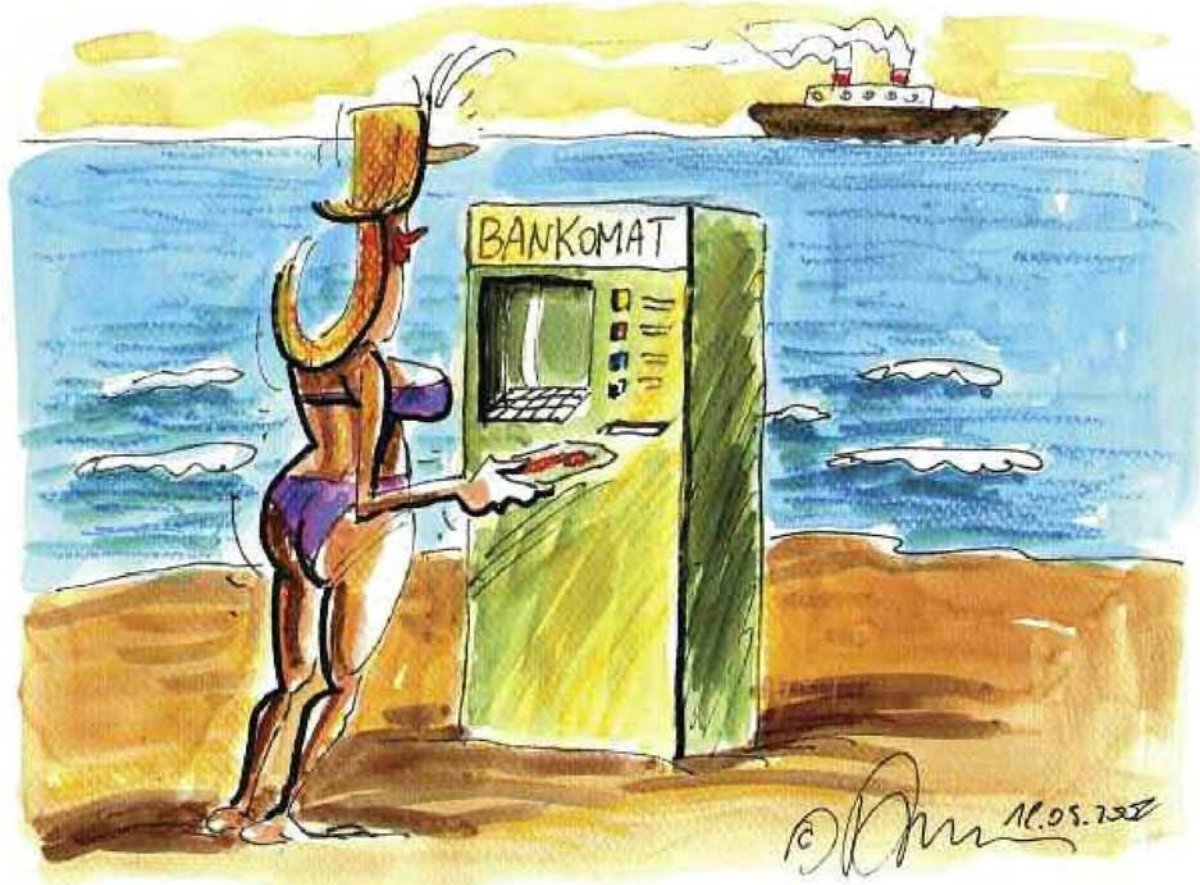
Jeżeli zostanie zgubiony lub skradziony portfel, w którym były karty wielu wydawców, trzeba będzie zadzwonić kilka razy albo poprosić operatora usługi o podanie numerów alarmowych do pozostałych banków, bo jednorazowo uzyskuje się połączenie tylko z jedną instytucją.

Nasza rada:

Jeśli podczas zagranicznego wyjazdu skradziono ci kartę lub podejrzewasz, że ktoś skopiował dane, nie czekaj na powrót do kraju, tylko natychmiast zgłoś ten przypadek bankowi, który zastrzeże kartę. Polskie przepisy mówią, że do momentu zastrzeżenia karty jej właściciel stracić może maksymalnie równowartość 150 euro. Stąd tak ważne jest szybkie zgłoszenie jej utraty.

Kto wydał kartę?

Tymczasem coraz większy udział w rynku zdobywają karty partnerskie. Grzegorz Głowacki, prezes firmy AllCards (operator Centrali Kart Kredytowych), podpowiada, że w razie kradzieży lub zaginięcia takiej karty może pojawić się dodatkowy problem, kogo poinformować.



Co zrobić, gdy zginęła nam karta kredytowa z sieci hipermarketów? Są to w pełni funkcjonalne karty z logo Visy lub MasterCard. Niestety, marka banku jest na nich „ukryta” i klient nie wie, kto jest jej wydawcą.

- Jeżeli uszkodzowany zadzwoni do nas i powie, że zgubił kartę kredytową np. sieci Carrefour czy Tesco, to konsultant będzie wiedział, z którym bankiem go połączyć - odpowiada G. Głowacki.

Nasza rada:

Podczas transakcji nigdy nie trać z oczu swojej karty płatniczej. Terminal musi być w widocznym miejscu. Nie pozwalaj perso-

nelowi w restauracji czy sklepie na wyjście z twoją kartą na zaplecze bądź w inne miejsce, gdzie nie możesz kontrolować, co się z nią dzieje.

Szczególna ostrożność

Na szybkim zablokowaniu karty powinno zależeć zwłaszcza nieroztropnym klientom, którzy w portfelu noszą razem z kartą... zapisany na karteczce numer PIN. Zgodnie z prawem bank zwraca ukradzione pieniądze powyżej kwoty 150 euro jedynie w przypadku, gdy klient zachował szczególną ostrożność i zachował PIN w tajemnicy. Niedotrzymanie tego warunku może zakończyć się poważną stratą.

Zadbaj sam

O bezpieczeństwo kart płatniczych trzeba też zadbać samemu. Warto wpisać do telefonu komórkowego alarmowe numery telefonów do banków, których kart używamy. Taki numer zawsze znajduje się na odwrocie karty. Można też skorzystać z wyszukiwarki działającej na stronie internetowej Związku Banków Polskich (www.zbp.pl). W awaryjnej sytuacji utracone karty można też zastrzec bezpośrednio w organizacjach Visa lub MasterCard.

PS Oczywiście, w przypadku kradzieży karty należy powiadomić także policję.